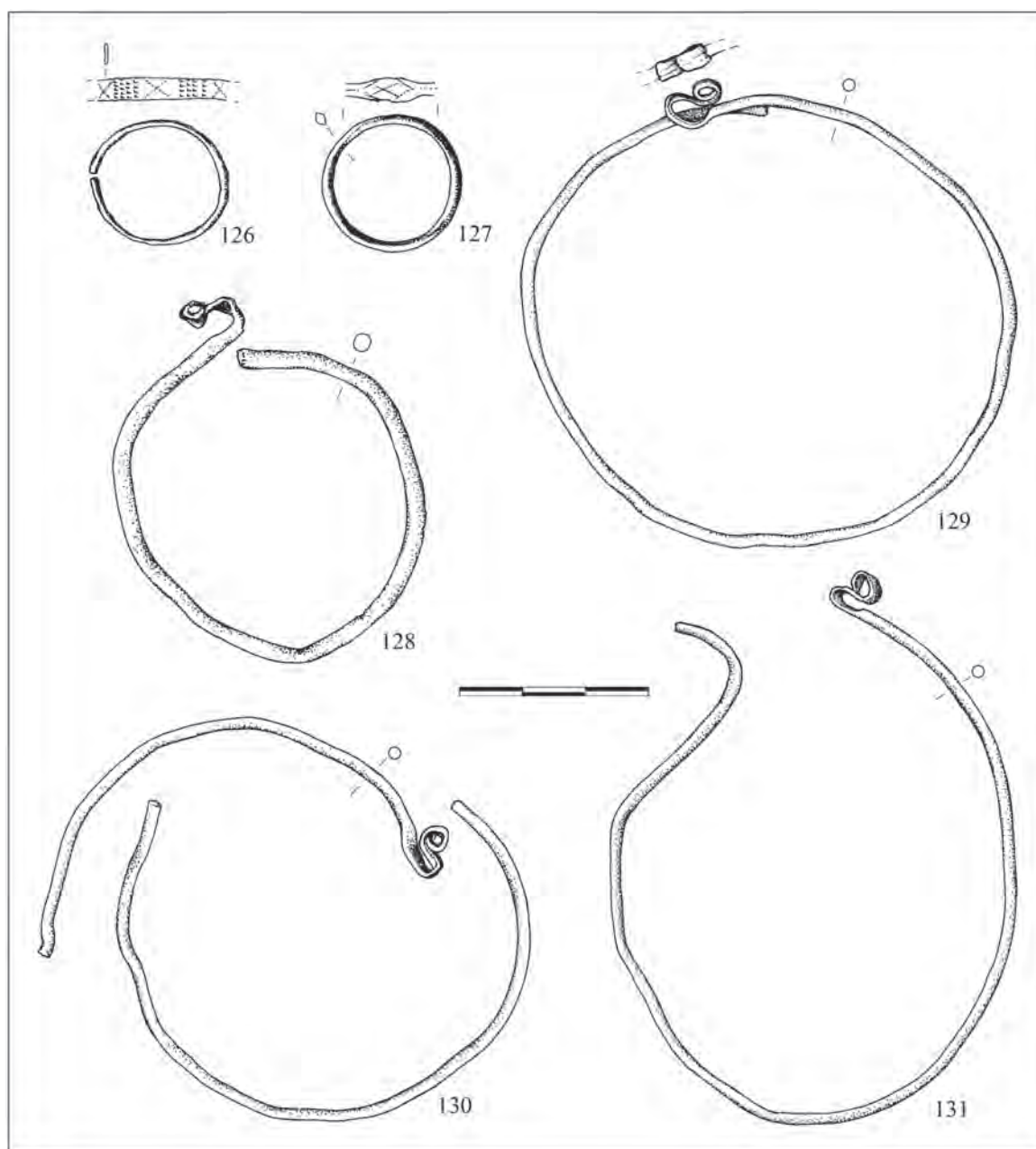




Ryc. 162. Wrocław, ul. Łaciarska (127) i Szewska (pozostałe). Ozdoby: 126 – obrączka; 127 – pierścionek; 128–131 – kabłączki skroniowe. Rys. N. Lenkow

Fig. 162. Wrocław. Small finds from Łaciarska St. (no. 127) and Szewska St. Ornaments: 126 – plain finger-ring; 127 – finger-ring; 128–131 – temple rings. Drawing N. Lenkow

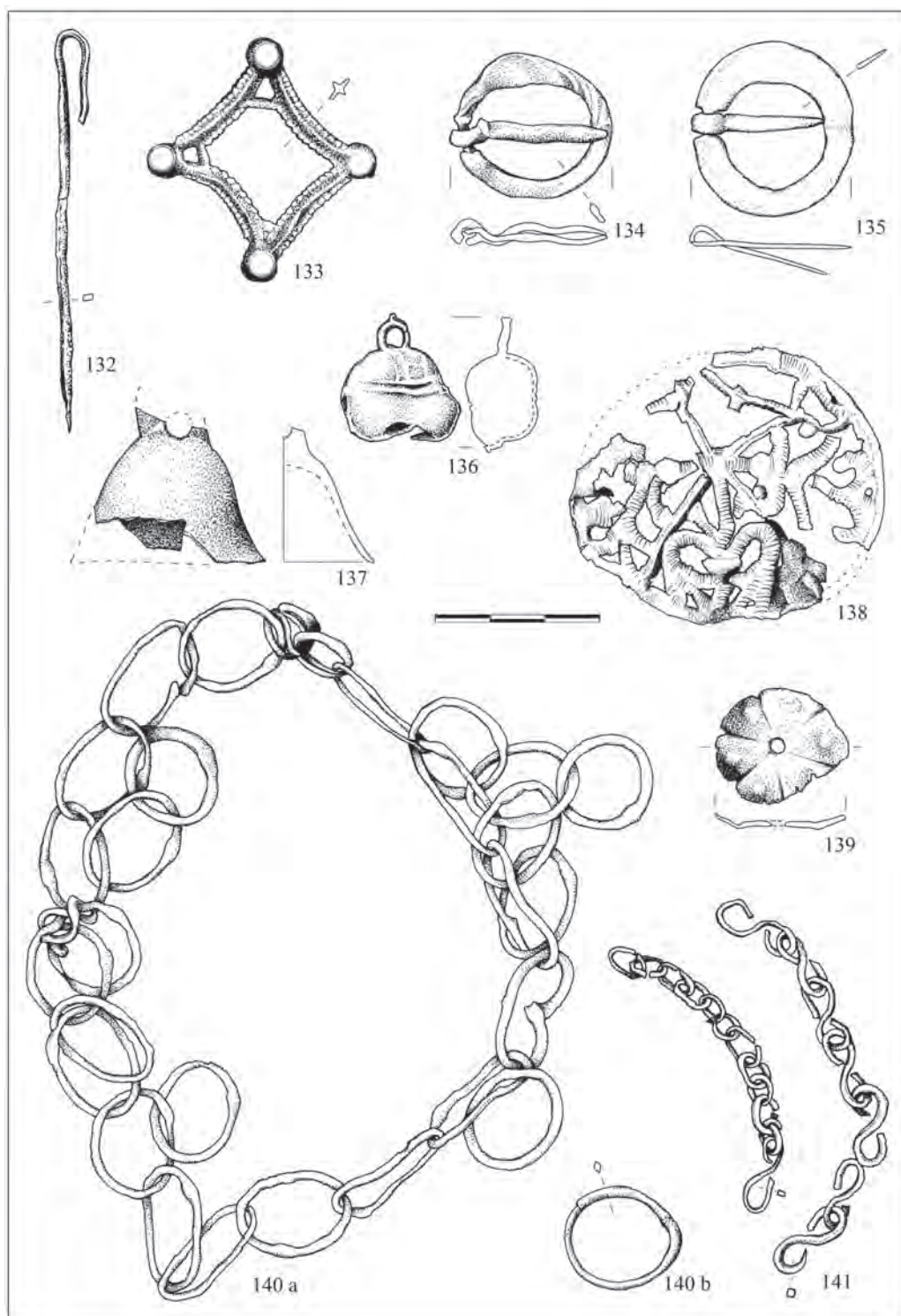
D. ZAPINKI

Termin „zapinka” jest w języku polskim, podobnie zresztą jak w wielu innych językach europejskich, bardzo nieprecyzyjny. W szczególności zapinki bywają mylone ze sprzączkami do pasa. Nie przynoszą tu rozstrzygnięć ani surowiec, ani kontekst znaleziska. Egzemplarze cynowe nie mogą być automatycznie zaliczone do zapinek, ponieważ także sprzączki do pasa były wykonywane cyny, choć zabraniały tego przepisy cechowe. Z kolei formy, które

określilibyśmy jako zapinki, znajdowane są niekiedy w grobach w okolicy pasa zmarłego. Problem ten podjęto szczegółowo na gruncie niemieckim (Blaschitz, Krabath 2004), z uwzględnieniem nie tylko oryginalnych zabytków, ale także występujących w źródłach średniowiecznych terminów, wyniki trudno jednak uznać za zadowalające, tym bardziej że w innych pracach niemieckich poświęconych temu zagadnieniu stosowana jest jeszcze inna terminolo-

gia (Ditmar-Trauth 2000). Problem dotyczy także Śląska, ponieważ w tutejszych źródłach dominuje język niemiecki (zob. Schultz 1871; Goliński 2006).

Niemniej w literaturze pewne terminy są częściej stosowane; w języku polskim najczęściej jest to „zapinka”, a gdy dominuje funkcja ozdobna, to używa



Ryc. 163. Wrocław, pl. Uniwersytecki (135) i ul. Szewska (pozostałe). Ozdoby i akcesoria stroju: 132 – szpila; 133–135 – zapinki; 136 – wisiorek dzwoneczkowaty; 137 – dzwoneczek; 138 – kulka zapachowa; 139 – okucie; 140–141 – łańcuszki. Rys. N. Lenkow

Fig. 163. Wrocław. Small finds from Uniwersytecki Square (no. 135) and Szewska St. Ornaments and dress accessories: 132 – pin; 133–135 – brooches; 136 – bell pendant; 137 – bell; 138 – pomander; 139 – mount; 140–141 – chains. Drawing N. Lenkow

się określenia „broszka”. Nie posługujemy się natomiast terminem „fibula”, który jest raczej zastrzeżony dla wcześniejszych okresów. Trzeba też wspomnieć, że zapinka na naszych terenach pojawia się dopiero w okresie transformacji, tj. w XIII w.

Uwzględniając wyrażone zastrzeżenia, w materiale pochodzącym z ulic wrocławskich zidentyfikowano zaledwie trzy zapinki, które zaklasyfikować można do dwóch zasadniczych grup.

Zapinki koliste. Ta najpopularniejsza grupa ma wiele odmian. Najbardziej pospolita jest forma dość szerokiego, płaskiego krążka, jak brązowy okaz z pl. Uniwersyteckiego (ryc. 163:135). Na tę bazową formę często nanoszono ornament i napisy. Na cynowo-ołowiowej zapince z ul. Szewskiej górna połowa obręczy zdobiona jest pseudotordowaniem (ryc. 163:134).

Zapinki w kształcie karo. Na Zachodzie Europy jest to dość częsta i zróżnicowana forma. W Polsce prócz cynowo-ołowiowego okazu z ul. Szewskiej (ryc. 163:133) znanych jest niewiele egzemplarzy, jak np. z Opola, Jeleniej Góry i Kołobrzegu (Wachowski 2007, ryc. 1). Zabytek wrocławski, podobnie jak jeleniogórski, wykonany jest techniką odlewu i ozdobiony pseudogranulacją i wprawionymi kamieniami.

Wszystkie znaleziska wrocławskie reprezentują zapinki pospolite, co przejawia się nie tylko w formie, ale także surowcu i technice wykonania. Cynowe okazy mogły być odlewane w sposób powtarzalny i produkowane masowo. Z kolei zapinka z brązu wykonana jest bardzo niestarannie: otwór nie jest symetrycznie umieszczony.

K.W.

E. WISIÓREK DZWONECZKOWATY I DZWONECZEK

Wisiorki dzwoneczkowate stanowiły we wczesnym średniowieczu popularną ozdobę rzędu końskiego, zwłaszcza u ludów koczowniczych. Dzięki ikonografii późnośredniowiecznej wiemy, że zastosowanie wisiorków zwiększyło zakres i można je traktować również jako akcesoria stroju, zwłaszcza pasa, szarfy i czapki (Egan, Pritchard 2004, ryc. 219–220). Obok form charakterystycznych dla wczesnego średniowiecza (zob. Malinowski 1993) pojawiają się nowe (Egan, Pritchard 2004, nr 1644–1692). Zmienia się też niekiedy technika wykonania, co przejawia się m.in. dookólnym, poziomym kołnierzem w połowie wysokości. Nowością jest także użycie cyny. Właśnie taki okaz odkryto przy ul. Szewskiej (ryc. 163:136), a dość bliską analogię, zarówno pod względem surowca, jak i formy oraz

ornamentyki, stanowi zabytek znaleziony w Londynie (Egan, Pritchard 2004, nr 1683).

Dzwoneczki (otwarta czasza i serce) pojawiły się dopiero w późnym średniowieczu i wykonywane były z metalu, a rzadziej z gliny. Podobnie jak wisiorki dzwoneczkowate stanowiły akcesorium stroju, ale przypisuje się im także inne funkcje, jak np. akcesorium pielgrzymkowe, przedmiot używany przez trędowatych, niewidomych itd. Niektóre dzwonki, jak np. z Gniewu i Wrocławia (Malinowski 1993, ryc. 12), miały napisy, które jednak nie zostały odczytane. Dzwonek z ul. Szewskiej (ryc. 163:137), wykonany z żelaza, nie ma napisów ani nie jest ornamentowany, co utrudnia jednoznaczne określenie jego funkcji.

K.W.

F. APLIKACJA I OZDOBNE OKUCIE

Ze Śląska znane są ażurowe aplikacje z wątkami zoomorficznymi (dwa egzemplarze z Wrocławia), heraldycznymi (wrocławski Rynek, Opole), ale przedmiot z ul. Szewskiej jest pierwszym znaleziskiem z wątkiem florystycznym, mającym jeszcze pewne cechy romańskie (ryc. 163:138). Nawiązuje on do kulki zapachowej, ale ze względu na użyty

surowiec sądzymy, że jest to odznaka (*badge*) w postaci takiej kulki.

Pospolite w całej Europie są natomiast rozetkowate okucia, najczęściej pasa. Żelazny, częściowo uszkodzony egzemplarz odkryto przy ul. Szewskiej (ryc. 163:139).

K.W.

G. ŁAŃCUSZKI

Znalezione na ul. Szewskiej łańcuszki pełniły dwie zasadnicze funkcje: ozdobne i praktyczne. Egzemplarz z miękkiego stopu cynowo-ołowiowego służył zapewne jako ozdoba, choć trudno sprecyzować dokładniej, jakiego rodzaju (ryc. 163:140a–b).

Z kolei masywniejsze łańcuszki ze stopów miedzi (ryc. 163:141) mogły być wykorzystywane do zawieszania rozmaitych przedmiotów przy pasie, jak np. nóż, pugań, kaletka itd.

K.W.